

Wczoraj rozpoczął się drugi obóz przygotowawczy do nowego sezonu. Drużyna zebrała się w austriackim Irdning, gdzie zostanie do 13 sierpnia. Dwie sesje treningowe będą rozdzielone tradycyjnie południowymi konferencjami prasowymi. Dziś na takim spotkaniu z mediami doszło do prezentacji Panagiotisa Tachtsidisa i Leandro Catana, graczy, którzy dołączyli do klubu tuż przed tournée po USA. Obecny był również Franco Baldini

Baldini prezentuje dwójkę graczy:

- Dzień dobry, zapraszamy z Austrii na prezentację Castana i Tachtsidisa. Jesteśmy trochę spóźnieni, jednak są to gracze, którzy dołączyli do grupy w przeddzień tournée po USA i cieszymy się mogąc ich przedstawić zaczynając w kolejności wiekowej od Castana. Przyszedł z Corinthians, gdzie przed dwa sezony zdobył mistrzostwo Brazylii oraz Copa Libertadores. Na szczęście osiągnęliśmy porozumienie przed fazą finałową Libertadores. Transakcja była nieco skomplikowana, gdyż Corinthians chciało przedłużyć jego kontrakt i z tego powodu kupiliśmy go za relatywnie niską cenę. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że kolejny Brazylijczyk będzie grał na środku obrony. Tachtsidisa oglądaliśmy w ubiegłym roku w Serie B, w 37 meczach z 2 golami, nie tak pięknymi jak ten zdobyty w Chicago. Posiada cechy specjalnie wymagane przez trenera. To jego pierwszy sezon w Serie A, stąd musi mieć czas na dostosowanie się, ale posiada obiecujące cechy.

Do Castana: Co cię skłoniło do zaakceptowania Romy?

- Miałem cel, którym była gra w Europie, propozycja Romy była dobra. Projekt jest przekonywujący tak w teraźniejszości jak i dla przyszłości. Wielu Brazylijczyków zakładało tą koszulkę, a następnie grało w reprezentacji. Celem jest zwycięstwo z Romą i dostanie się do reprezentacji, z którą chcę grać na Mundialu 2014.

Do Tachtsidisa: Czujesz się gotowy do gry w pierwszym składzie w Serie A? Co powiedział ci Zeman?

- To dla mnie zaskoczenie, nie spodziewałem się tego. Jestem gotowy nie do gry w pierwszym składzie, a do pomocy drużynie, do pracy i rozwoju. Podoba mi się praca z trenerem Zemanem, gdyż gra młodymi. Czekam na swoim miejscu, przy De Rossim mogę wiele się nauczyć.

Do Baldiniego: Tachtsidis przypomina kogoś w szczególności?

- Z jego lewą nogą można byłoby powiedzieć o Redondo, jednak dokonywanie takiego porównania wydaje się świętokradztwem. Jest szkicem w pamięci. Zawodnik posiada wyjątkowe cechy, trzeba zobaczyć czy potwierdzi rzeczy, które może zrobić. Skok jakościowy jest duży, trzeba dać czas.

Do Castana: Gra u Zemana może być trudna?

- Model gry Romy jest inny w porównaniu do tego, do którego byłem przyzwyczajony. W Corinthians graliśmy z kontrataku, tutaj to my musimy prowadzić grę. Jestem pewien, że nie będę miał problemów, lubię pojedynki jeden na jednego, postaram się dostosować do modelu gry jak najszybciej. Chcę pomóc napastnikom, dając im spokój.

Do Castana: Czuć brak Juana?

- On i Lucio byli źródłem inspiracji, chciałbym z nim grać, ale wybrał nową drużynę. Życzę mu jak najlepiej, jest profesjonalistą, którego doceniam.

Do Tachtsidisa: Oczekujesz, że wykroisz sobie pewną małą przestrzeń?

- Jestem gotowy, czekam na to, co powie trener i zespół. Interesuje mnie zespół, nie Panagiotis.

Do Castana: Czy czujesz, że klubom europejskim jest coraz trudniej pozyskiwać graczy z Brazylii?

- Piłkarze brazylijscy wracają do Brazylii również w związku z kwestiami finansowymi, lepszymi w porównaniu do przeszłości.

Do Castana: Znasz Rhodolfo z Sao Paulo?

- To piłkarz, którego znam, jest dobrym graczem.

Do Tachtsidisa: W drużynach młodzieżowych byłeś trequantistą. Jaka jest

twoja najlepsza pozycja?

- Na początku grałem jako ofensywny rozgrywający, ale we Włoszech to nie to samo. Wolę grać przed linią obrony, widzieć, że gram tam lepiej.

Do Tachtsidisa: Jakie masz odczucia związane z faktem, że zostałeś wybrany przez Zemana?

- To popycha mnie do coraz większej pracy i poprawy. Cieszę się, jestem gotowy.

Do Castana: Czujesz zmęczenie, w związku z tym, że nie miałeś przerwy?

- W rzeczywistości po zdobyciu Copa Libertadores miałem 10 wolnych dni, znajduję się w dobrej kondycji fizycznej, nigdy nie miałem poważnych kontuzji. Pracujemy ciężko, jednak jest to niezbędne. Czuję się spokojny, nie mogę doczekać się rozpoczęcia sezonu.

Do Tachtsidisa: Co powiedział ci trener?

- Z trenerem rozmawiałem mało, prosił mnie o to co wszystkich i popchnął do biegania [śmiech].

Autor: abruzzo